

GŁOS ZIEMI BIAŁOSTOCKIEJ

JEDYNA GAZETA REGIONALNA WOJEWÓDZTWA BIAŁOSTOCKIEGO

Wychodzi codziennie oprócz dni poświęconych.

Rok II

Redaktor naczelny: JAN WALEWSKI
Redakcja i Administracja: Św. Rocha Nr. 3, tel. Nr. 10-06 i 2-73.

Nr. 132 (203)

ISTOTA KONFLIKTU MIĘDZY WATYKANEM A RZĄDEM FASZYSTOWSKIM

Zdecydowane i nieugięte stanowisko Mussoliniego

Białystok 12 czerwca 1931 r.

Napęczór wydają się być niezrozumiałym nagle rozgorzały ostry konflikt między Watykanem i rządem faszystowskim, tym właśnie rządem, który pakiami laterańskimi z dnia 11 lutego 1929 r., powołującymi do życia suwerenne państwo kościelne i nawiązującymi z nim uskunki dyplomatyczne położył kres trwającemu „de iure” od r. 1870 stanowiowi wojny między państwem włoskim i papieskim.

W rzeczywistości niema w tem pełnego znanego wydarzenia nie tajemniczego, ani nieoczekiwane, ani nawet nowego. Oczywiście, cwałem przypadkowych okoliczności jest to, iż konflikt przybrał nagle nieledwie katastrofalne natężenie. W stanie utajonym trwa on jednak stale od chwili podpisania paków laterańskich i ma głębokie, rzeczywiście należące — zasadnicze, podłoże.

Zrozumienie go wymaga zapoznania się z przesłankami programowymi, które skłoniły Mussoliniego do zamknięcia rozdziału historii, zapoczątkowanego w r. 1870 aktem likwidacji państwa kościelnego przez jednoczące się Włochy, a rozpoczęcia rzedziału nowego, utworzonego suwerennego „Città del Vaticano”. Postąpimy bodaj najslusniej, oddając głos słowom p. Mussoliniego zwiastującemu, że — wprawdzie jeszcze w roku 1921, a więc przed objęciem władzy, — wypowiedział się on w tej kwestii z właściwą sobie wyrazistością. Nazwałszy anarchizmem utwór w opinii pogląd na Watykan, jako instytucję schodzącą w pomrok przeszłości, — wódz faszystów oświadczył: — „Svědźdzam, że tradycje łacińska i imperia Rzymu reprezentuje dzisiaj katolicyzm. Jeżeli, jak mówił historyk Mommsen przed dwudziestu pięciu czy trzydziestu laty, nie można było pozostawić w Rzymie bez idei uniwersalnej, to sądzę i stwierdzam, że jedyną ideą uniwersalną, istniejącą dzisiaj w Rzymie, jest ta, która przemieniają z Watykanu. Gdy słyszę o tworzeniu się kościołów narodowych, jestem wyświeca zaniepokojony, ponieważ myślę, że istnieją miliony i miliony ludzi, którzy przestają spojgądać w stronę Italii i Rzymu. Z tego powodu rzekłbym twierdzenie i myślę, że jeśli Watykan wyrzeknie się ostatecznie marzeń o władzy świeckiej, — a sądzę, że jest on już na tej drodze, — Italia powinna mu dostarczać pomocy materialnej, środków pomocniczych, jakim rozporządza władza świecka dla szkół, kościołów, szpitali i t.p. Rozwój bownim katolicyzmu w świecie, zwiększenie czterystumilijonowej rzeszy ludzi, zwracających z wszystkich stron świata wzrok ku Rzymowi, stanowi również interes i przedmiot dumy dla nas, którzy jesteśmy Włochami”.

Sans tego autorytatywnego wyjaśnienia wskazuje wyraźnie, iż z. zw. kwestia watykańska rozpatrywana jest przez kierownika polityki włoskiej jako instrument realizacji czysto świeckich, ambitywnych aspiracji narodowego faszystwu. Zadaniem zaś układu, przywracającego państwo kościelne, było wzmocnienie tego instrumentu, pod warunkiem, że nie będzie on dążył do istotnej samodzielności.

Jeśli chodzi o materialną stronę kwestii, istotnie ze strony Watykanu nie istniały tendencje do przekraczania symbolicznych granic suwerenności państwowej. Głównie to niewątpliwie rolę doświadczenia historycznego i wzgląd na panującego powszechnie ducha demokracji, stawiający suwerena pod kontrolą peddanych, czego nie dopuszcza autorytet papieża. Wielce znamienne powiedzenie jednego z członków Świętego Kolegium: „Zgoda nie pragnęlibyśmy być zmuszeni do zapęcia się np. strajkiem tramwajarzy” — doskonale oświeła przyczyn minimalizmu Watykanu w dziedzinie aspiracji terytorjalnych dla państwa kościelnego. Po podpisaniu traktatu, restytuującego państwo Watykańskie, papież dał publicznie wyraz zadowolenia ze szczupłości jego materialnej podstawy. „Sądzimy” — powiedział Pius XI dnia 11 lutego 1929 — — że w zasadzie zapatrujemy się na tę sprawę ze stanowiska św. Franciszka: tyle tylko ciała, ile wystarczy „dla utrzymania związku z duszą”. Tu zatem, w dziedzinie materialnej strony zagadnienia, porozumienie nie było trudne. Natomiast jego strona duchowa, zawiązująca najistotniejsze interesy Kościoła, jest terenem niestannych caci i konfliktów.

Dla faszystowskich Włoch ważny był czyn polityczny — utworzenie państwa Watykańskiego. Dla Watykanu znaczenie poważniejsze znaczenie posiada konkordat z Włochami, uzyskanie wpływu na wychowanie, na życie duchowe narodu. Jeszcze w roku 1928 papież z całym naciskiem występował przeciw ujawnionej wyraźnie przez państwo faszystowskie tendencji zmniejszania wychowania młodzieży, nie tylko pod względem fizycznym, ale i moralnym i duchowym”, — i postawił twarde warunki jednoczesnego podpisania traktatu, ustanawiającego państwo Watykańskie z konkretnymi, by niemal niewiadczo po osiągnięciu tego celu, w odpowiedzi na mowę Il Duce, oświadczył: „Junctim”, oświadczył: — „Traktat i Konkordat według swej litery i ducha jak również w myśli wyrażonych, ustnych i pisemnych wyjaśnień, stanowią konieczne uzupełnienie wzajemne i cba sa nierozdzielnie i nierozdzielnie związane. Obv się nie zdarzyło, że ponieważ razem będą stać, również razem musiałby paść, nawet gdyby w konsekwencji tego miała paść Città del Vaticano ze swym państwem”.

Z głowy Kościoła nie mogły paść hardziej stanowcze i mocne słowa dla wyrażenia wgląd, jaki przywiązuje Watykan do wpływu na życie narodu włoskiego, a zwłaszcza na wychowanie młodzieży, dostarczonego Kościołowi przez konkordat. Z drugiej jednak strony z niemniejszą stanowczością podkreśla się dążenie do ograniczenia tego wpływu. W sławnej mowie z dnia 13 maja 1929 r. Mussolini wyraźnie rozdziela kwestię: 1) suwerenności państwa Watykańskiego i 2) stosunku kościoła do państwa. W pierwszym razie suwerenność uznaje, w drugim stanowczo odmawia jej Kościołowi. W szczególności, gdy chodzi o wychowanie, — ustrój faszystowski nie szuka się bynajmniej monopolu. W złożonym parlamentaryjnie uzasadnieniu paków laterańskich powiedziano wyraźnie: — „O ile chodzi o wykształcenie publiczne, nie przyznano żadnej ingerencji władzom duchownym odnośnie nauczania w szkołach państwowych... Zadnego prawa nadzoru władz duchownych, nawet w zakresie ograniczonym nie przyjęto, o ile chodzi o naukę religii”.

Mussolini posuwa się jeszcze dalej i oświadcza wręcz: — „Inny ustrój, ustrój demoliberalny, może za pozytywne uważać zrzeczenie się wychowania młodych generałi. My nigdy. Pod tym względem nie znamy ustępstw. Naszym musi być wykształcenie. Dzieci winny być wychowane w naszej wierze religijnej, lecz musimy uzupełnić to wychowanie, musimy dodać tej młodzieży poczucia miłości, siły, zabobności...”

Papież natychmiast podejmuje wyzwanie i staje na gruncie ideologii katolickiej, wypowiadając głębokiej przestrogi: — „Nie powiem, że celem spełnienia zadania wychowawczego jest koniecem, wskazaniem, odpowiednim, by państwo wychowywało zabobców, wychowywało dla zabobców. Co-kelwiek będzie się czyniło w jednym państwie, z konieczności nastąpi i w innych. A cóż się stanie, jeżeli wszystkie państwa będą wychowywać z myślą o zabobach? Czy tym sposobem przyczyni się do ogólnego uspokojenia?”

Lecz Mussolini nie ustępuje z raz zajętego stanowiska i tego samego dnia odpowiada papieżowi pochwałą wychowania wojennego, wywołując ostrzeżenie, wyrażone w liście Piusa XI do kardynała Gaspariego z dnia 30 maja, formułującym, iż państwo faszystowskie tylko wówczas uznane będzie za katolickie, jeśli „w swych idealach i doktrynach, jak również w praktycznym postępowaniu nie będzie się nieczego dopuszczało, ceby nie było do pogodzenia z nauką i praktyką katolicką”.

Oto, jak ostro się toczy, jak głęboko sięga, spór, ba! nawet walka, o rząd dusz. Kościół żąda w nim swego udziału, a nawet prymatu, — ustrój faszystowski uważa go za swój wyłączny monopol.

Represje, zastosowane przez rząd włoski i zatwierdzone przez dyrektoriat partii faszystowskiej względem Akcji Katolickiej, są tylko fragmentem tej zasadniczej walki. Takie lub inne zakończenie rozgorzałego na tem tem konfliktu nie zlikwiduje dystansu zasadniczych przeciwności, — walka niewątpliwie potoczy się dalej, zmieniając tylko formę. Pokąd bowiem ustrój faszystowski czuje się silnym, nie dopuści on do wyrastania obok siebie jakiegokolwiek siły społecznej wychowywanej w odmiennym światopoglądzie, pod czwinkolwiek niefaszystowskim patronatem, chociażby nawet był to patronat Kościoła.

Pan Prezydent objął profekforat nad Wystawą Mickiewiczowską

WARSZAWA 11.VI. (PAT) Pan Prezydent Rzplitej przyjął w dniu dzisiejszym delegację Komitetu uwlecznienia pamięci Adama Mickiewicza na ziemi nowogrodzkiej, w składzie: przewodniczącego Komitetu p. wojewody Bęczkowicza i członków Komitetu posła Hołowski i generałnego konserwatora p. Rmra.

Pan Prezydent na prośbę delegacji wyraził zgodę na przyjęcie protektoratu nad pracami Komitetu.

Ukarany defraudant

LUBLIN 11.VI. (PAT) Sąd Okręgowy w Lublinie rozpatrywał sprawę Stanisława Pacierkiewicza, b. sekretarza Sądu Powiatowego w Bełżycach pod Lublinem, który w czasie dokonywania swoich funkcji dopuścił się szeregu nadużyć przez fałszowanie aktów, niszczenie dowodów rzeczowych i t. d.

Przewód sądowy stwierdza, że oskarżony pobrał łapówki na ogólną sumę 6.000 zł.

Sąd skazał Pacierkiewicza na trzy lata ciężkiego więzienia i pozbawienia praw.

Zwycęstwo proangielskiego rządu w Egipcie

KAIR. 11.VI. (PAT). W wyniku dwustopniowych wyborów posłów do parlamentu egipskiego obrano 83 posłów z partji rządowej, 38 z partji dworskiej, 8 nacjonalistów i 17 niezależnych.

Rząd otrzyma zdecydowaną większość.

Gl nigdy nie próżnują

BERLIN. W dniu wczorajszym miały miejsce w Berlinie wielkie demonstracje komunistów, którzy w pochodzie kroczyli ulicami. Policja starała się tłumy rozproszyć, udało się to jej jednak dopiero po dokonaniu szeregu aresztowań przywódców. W mieście został przywrócony spokój.

Trzeźwość i rozsądek zwyciężyły

Stanowcze posunięcia władz doprowadziły do uruchomienia warszawskich tramwajów — Ekscesy komunistów — Aresztowanie podżegaczy

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA 11.VI. Komisarjat Rządu zwrócił się do Dyrekcji tramwajów ze stanowczym zadaniem, aby w dniu dzisiejszym komunikacja tramwajowa została bezwzględnie uruchomiona.

Wobec takiego stanowiska władz administracyjnych parteparte przez Ministerstwo Pracy Dyrekcja tramwajów wydała okólnik wzywający wszystkich pracowników do podjęcia pracy.

O godzinie 5.30 z polecenia władz policyjnych wszystkie remizy tramwajowe zostały otoczone przez silne oddziały policji w hełmach szturmowych. Przed remizami zaczęli się gromadzić tłumy wyrotowe podżegane przez agitatorów.

Pierwsze wagony tramwajowe eskortowane były przez dwóch posterunkowych, o godzinie 8 rano zaczęły wyruszać na miejsce autobusy.

Gdy na Pradze ukazał się wagon tramwajowy linii Nr. 7 kilkadziesiąt wyrotowców pod wodzą posła komunistycznego, wywikli z wagonu motorowego Lewickiego, którego pobili dotkliwie i złamali mu 4 żebra. W niedzyczasie nadjechał do remizy wóz Nr. 11 z wybitymi sztykami, w wozach motorowym i przycepnym. Konduktor motorowego wagonu miał spuchniętą szyję od uderzenia kamieniem, również na Pradze napadło kilkunastu opryszków, którzy w czasie rozpraszania ich przez policję, oddali salwę rewolwerowa w górę na post-trach.

Wśród tramwajarzy wybuchło wzburzenie. Demagując się oni opieki ze strony Dyrekcji. Po chwili wyszedł z gmachu dyrekcji dyrektor Fuks, który zwrócił się do tramwajarzy, żeby się nieczego nie bali. „Jeżeli będziecie trwożliwie uciekali z posterunków, nigdy na miasto nie wyjedziemy. Ja ze swej strony zrobię wszystko by wam zapewnić bezpieczeństwo. Zwróć się do Komisarza Rządu, aby dał osłonę pod którą będziecie pracować”.

Wielkie wrażenie wywołała na tramwajarzach chwilkowa przerwa w funkcjonowaniu elektrycznym. Podżegacze komunistyczni nie ośmielili się tego momentu wyszukać, wzywając tramwajarzom, że do strajku przystąpiła Elektryczność.

Wkrótce okazało się, że jest to alarm fałszywy. Pradu nie było przez dwie minuty co zostało spowodowane defektem technicznym, który natychmiast został usunięty.

O godzinie 2-iej wszystkie tramwaje już były w komplecie na mieście.

O godzinie 10 rano z polecenia władz aresztowany został komitet strajkowy, pozostający pod wpływem komunistów, na czele z przywódcą Ostrowskim.

Aresztowanych osadzono w areszcie do dyspozycji władz sądowych. Aresztowanie przywódców akcji wyrotowej przyczyniło się do uspokojenia tramwajarzy.

Również aresztowany został motorowy Gadziński za rozpęszczanie wieści o zamordowaniu motorowego. Fakt aresztowania Gadzińskiego wpłynął przynębiająco na resztę tramwajarzy.

Mistrz Paderewski i p. Wilson przybywają do Polski i będą gośćmi Pana Prezydenta Rzplitej

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA, 11.VI. W dniu święta Narodowego Stanów Zjednoczonych to jest w dniu 4 lipca rb. odbędzie się w Poznaniu uroczystości związane z odsłonięciem ufundowanego przez Paderewskiego Ignacego pomnika św. p. prezydenta Wilsona.

Na uroczystości te przybywa po Poznania Ignacy Paderewski oraz przedstawiciele Rządu polskiego i rządu Stanów Zjednoczonych. Pani Wilson i mistrz Paderewski będą gośćmi Pana Prezydenta Rzplitej i zamieszają na Zamku poznańskim. Pan Prezydent Rzplitej zaprosił p. Wilsona i mistrza Paderewskiego również do Warszawy, dokąd znakomici goście przybędą z uroczystości poznańskiej i będą zamieszali w specjalnie dla nich przygotowanych apartamentach na Zamku królewskim.

Spoleczeństwo nie zawiodło pokładanych nadziei i niesie pomoc ofiarom powodzi

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA, 11.VI. Według zestawienia kasowego sporządzonego przez główny Komitet niesienia pomocy ofiarom powodzi na terenie województw: wileńskiego, białostockiego i nowogrodzkiego wpłynęło do dnia 10 b. m. z ofiarności spo-

lecznej na fundusz niesienia pomocy 187.897 zł.

Godnem jest zaznaczenia, że ofiarności społeczna na ten cel nie słabnie bynajmniej lecz wzrasta się z dnia na dzień.

Godnem jest zaznaczenia, że ofiarności społeczna na ten cel nie słabnie bynajmniej lecz wzrasta się z dnia na dzień.

Godnem jest zaznaczenia, że ofiarności społeczna na ten cel nie słabnie bynajmniej lecz wzrasta się z dnia na dzień.

Godnem jest zaznaczenia, że ofiarności społeczna na ten cel nie słabnie bynajmniej lecz wzrasta się z dnia na dzień.

Godnem jest zaznaczenia, że ofiarności społeczna na ten cel nie słabnie bynajmniej lecz wzrasta się z dnia na dzień.

Godnem jest zaznaczenia, że ofiarności społeczna na ten cel nie słabnie bynajmniej lecz wzrasta się z dnia na dzień.

Godnem jest zaznaczenia, że ofiarności społeczna na ten cel nie słabnie bynajmniej lecz wzrasta się z dnia na dzień.

Godnem jest zaznaczenia, że ofiarności społeczna na ten cel nie słabnie bynajmniej lecz wzrasta się z dnia na dzień.

Godnem jest zaznaczenia, że ofiarności społeczna na ten cel nie słabnie bynajmniej lecz wzrasta się z dnia na dzień.

Godnem jest zaznaczenia, że ofiarności społeczna na ten cel nie słabnie bynajmniej lecz wzrasta się z dnia na dzień.

Godnem jest zaznaczenia, że ofiarności społeczna na ten cel nie słabnie bynajmniej lecz wzrasta się z dnia na dzień.

Godnem jest zaznaczenia, że ofiarności społeczna na ten cel nie słabnie bynajmniej lecz wzrasta się z dnia na dzień.

Godnem jest zaznaczenia, że ofiarności społeczna na ten cel nie słabnie bynajmniej lecz wzrasta się z dnia na dzień.

Godnem jest zaznaczenia, że ofiarności społeczna na ten cel nie słabnie bynajmniej lecz wzrasta się z dnia na dzień.

Godnem jest zaznaczenia, że ofiarności społeczna na ten cel nie słabnie bynajmniej lecz wzrasta się z dnia na dzień.

Godnem jest zaznaczenia, że ofiarności społeczna na ten cel nie słabnie bynajmniej lecz wzrasta się z dnia na dzień.

Godnem jest zaznaczenia, że ofiarności społeczna na ten cel nie słabnie bynajmniej lecz wzrasta się z dnia na dzień.

Godnem jest zaznaczenia, że ofiarności społeczna na ten cel nie słabnie bynajmniej lecz wzrasta się z dnia na dzień.

Godnem jest zaznaczenia, że ofiarności społeczna na ten cel nie słabnie bynajmniej lecz wzrasta się z dnia na dzień.

Godnem jest zaznaczenia, że ofiarności społeczna na ten cel nie słabnie bynajmniej lecz wzrasta się z dnia na dzień.

Godnem jest zaznaczenia, że ofiarności społeczna na ten cel nie słabnie bynajmniej lecz wzrasta się z dnia na dzień.

Godnem jest zaznaczenia, że ofiarności społeczna na ten cel nie słabnie bynajmniej lecz wzrasta się z dnia na dzień.

Godnem jest zaznaczenia, że ofiarności społeczna na ten cel nie słabnie bynajmniej lecz wzrasta się z dnia na dzień.

Godnem jest zaznaczenia, że ofiarności społeczna na ten cel nie słabnie bynajmniej lecz wzrasta się z dnia na dzień.

Godnem jest zaznaczenia, że ofiarności społeczna na ten cel nie słabnie bynajmniej lecz wzrasta się z dnia na dzień.

Godnem jest zaznaczenia, że ofiarności społeczna na ten cel nie słabnie bynajmniej lecz wzrasta się z dnia na dzień.

Godnem jest zaznaczenia, że ofiarności społeczna na ten cel nie słabnie bynajmniej lecz wzrasta się z dnia na dzień.

Godnem jest zaznaczenia, że ofiarności społeczna na ten cel nie słabnie bynajmniej lecz wzrasta się z dnia na dzień.

Godnem jest zaznaczenia, że ofiarności społeczna na ten cel nie słabnie bynajmniej lecz wzrasta się z dnia na dzień.

Godnem jest zaznaczenia, że ofiarności społeczna na ten cel nie słabnie bynajmniej lecz wzrasta się z dnia na dzień.

Godnem jest zaznaczenia, że ofiarności społeczna na ten cel nie słabnie bynajmniej lecz wzrasta się z dnia na dzień.

Godnem jest zaznaczenia, że ofiarności społeczna na ten cel nie słabnie bynajmniej lecz wzrasta się z dnia na dzień.

Godnem jest zaznaczenia, że ofiarności społeczna na ten cel nie słabnie bynajmniej lecz wzrasta się z dnia na dzień.

Godnem jest zaznaczenia, że ofiarności społeczna na ten cel nie słabnie bynajmniej lecz wzrasta się z dnia na dzień.

Godnem jest zaznaczenia, że ofiarności społeczna na ten cel nie słabnie bynajmniej lecz wzrasta się z dnia na dzień.

Godnem jest zaznaczenia, że ofiarności społeczna na ten cel nie słabnie bynajmniej lecz wzrasta się z dnia na dzień.

Godnem jest zaznaczenia, że ofiarności społeczna na ten cel nie słabnie bynajmniej lecz wzrasta się z dnia na dzień.

Godnem jest zaznaczenia, że ofiarności społeczna na ten cel nie słabnie bynajmniej lecz wzrasta się z dnia na dzień.

Godnem jest zaznaczenia, że ofiarności społeczna na ten cel nie słabnie bynajmniej lecz wzrasta się z dnia na dzień.

Godnem jest zaznaczenia, że ofiarności społeczna na ten cel nie słabnie bynajmniej lecz wzrasta się z dnia na dzień.

Godnem jest zaznaczenia, że ofiarności społeczna na ten cel nie słabnie bynajmniej lecz wzrasta się z dnia na dzień.

Godnem jest zaznaczenia, że ofiarności społeczna na ten cel nie słabnie bynajmniej lecz wzrasta się z dnia na dzień.

Godnem jest zaznaczenia, że ofiarności społeczna na ten cel nie słabnie bynajmniej lecz wzrasta się z dnia na dzień.

Godnem jest zaznaczenia, że ofiarności społeczna na ten cel nie słabnie bynajmniej lecz wzrasta się z dnia na dzień.

Godnem jest zaznaczenia, że ofiarności społeczna na ten cel nie słabnie bynajmniej lecz wzrasta się z dnia na dzień.

Huty polskie otrzymały większe zamówienia

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. 11.VI. W związku z ogłoszonymi, które od kilku dni obiegają w prasie, o przekazaniu polskiemu przemysłowi hutniczemu zamówień sowieckich, wobec zerwania pertraktacji z hutami westfalskimi, dowiadujemy się ze źródeł wiarogodnych, że wynik pertraktacji sowiecko-niemieckich w Westfalji jest jeszcze niewiadomy. Huty polskie jednak uży-

skwały zamówienia na 25.000 tonn żelaza i 12.000 tonn blachy stalowej.

Tranzakcja ta była sygnalizowana jeszcze przed pojawieniem się pogłosek o zerwaniu rokowań sowieckich z przemysłem westfalskim. Huty polskie posiadają na rok bieżący ze strony Sowietów zamówień na dostawę żelaza walcowego około 300.000 tonn.

Kupcy walczą o zyski robotnicy tracą pracę

BRUKSELA. 11.VI. (PAT) Wobec zniesienia ograniczeń w przemyśle diamentowym rozpoczęła się walka między kupca-

mi europejskimi i południowo-afrykańskimi. Pierwszy tydzień tej walki pozbawił w Antwerpi 1600 osób pracy.

mi europejskimi i południowo-afrykańskimi. Pierwszy tydzień tej walki pozbawił w Antwerpi 1600 osób pracy.

mi europejskimi i południowo-afrykańskimi. Pierwszy tydzień tej walki pozbawił w Antwerpi 1600 osób pracy.

mi europejskimi i południowo-afrykańskimi. Pierwszy tydzień tej walki pozbawił w Antwerpi 1600 osób pracy.

mi europejskimi i południowo-afrykańskimi. Pierwszy tydzień tej walki pozbawił w Antwerpi 1600 osób pracy.

mi europejskimi i południowo-afrykańskimi. Pierwszy tydzień tej walki pozbawił w Antwerpi 1600 osób pracy.

Z życia naszego województwa

Z obrad rycerzy Św. Florjana
Posiedzenie Rady Związku Straży Pożarnych woj. białostockiego

W dniu 10 b.m. pod przewodnictwem p. Wojewody Zyndram-Kościalkowskiego odbyło się posiedzenie Rady Związku Straży Pożarnych województwa białostockiego. W Zjeździe Rady brali udział przedstawiciele Związków Okręgowych Strażackich i Sejmików Powiatowych w liczbie 21. Sprawozdanie ogólne z działalności Zarządu złożył inż. Łada, zaś sprawozdanie techniczne zreferował inspektor Sobczyk.

Ze złożonego sprawozdania działalności Zarządu za r. ub. wynika, że w okresie sprawozdawczym stan obrony przeciwpożarnej na terenie województwa naszego posunął się znacznie naprzód, a mianowicie przybyło nowych straży 87, tak że w chwili obecnej Związek Wojewódzki liczy 483 oddziałów straży.

Pozatem na terenie województwa istnieją 24 straże kolejowe i 17 straży przy garnizonach. W dziale wyszkolenia stan bojowości straży pożarnych uległ wybitnemu polepszeniu, dzięki przeprowadzonym kursom pożarniczym i przeszkoleniom straży pożarnych na miejscu, których było ogółem 138. O ile chodzi o program pracy na przyszłość, Rada Wojewódzka zaakceptowała plan dalszego usprawnienia straży i dążenia do największej ilości zmotoryzowanych oddziałów. W toku dyskusji nad potrzebami Straży Pożarnych, wyonila się konieczność budowy zbiorników wodnych po wioskach, szerzenia propagandy wśród ludności wiejskiej co do ostrożnego obchodzenia się z ogniem, zagwarantowania strażom dochodów z przedsiębiorstw czyszczenia kominów i t. p.

Na szereg pytań udzielał wyjaśnień przedstawiciel Głównego Związku Straży Pożarnych, naczelny inspektor, Jaroszewski.

Rada Wojewódzka Związku Straży Pożarnych łącznie z zatwierdzeniem planu działalności 1931-32 r. uchwaliła preliminarz budżetowy w wysokości 29.000 zł.

Rada dokonała następnie uzupełniających wyborów do Zarządu w osobach pp.: prezesa dr. Siemaszki i kmd. Markusa. Do Komisji Rewizyjnej wybra-

no pp.: dyr. Koście-Zbirohowski, prezesa Bispinga z Wolkowskiego, reagenta Radgowskiego z Jedwabnego i zastępców: nacz. straży Stolarskiego z Augustowa i p. Wiszowatego Aleksandra z Tykocina.

Na zakończenie obrad zabrał głos p. Wojewoda M. Zyndram-Kościalkowski, który podkreślił wielką doniosłość prac Straży

Pożarnych jakie spełniają w dziedzinie gospodarczej, społecznej i wychowania obywatelskiego, zachęcił zebranych do intensywnego prowadzenia prac w dotychczasowym kierunku państwowo-twórczym, a zarazem przyobiecał pomoc w realizacji wysuniętych przez Radę Związków Pożarnych postulatów.

Cwiczenia „rozbrojonej” armii niemieckiej



Pożądana nominacja

KOMZA

Znany z owocnej działalności w Kasach Chorych p. Stanisław Bohomolec-Rawski, dotychczasowy Komisarz Zarządzający Powiatowej Kasy Chorych w Augustowie został mianowany Komisarzem okręgowym Powiatowych Kas Chorych, na powiaty: łomżyński, kolneński, ostrowski, mazowiecki i ostrołęcki z siedzibą w

Łomży. Ze względu na dotychczasową, wielce pożyteczną działalność p. Rawskiego na polu usprawnienia lecznictwa i ubezpieczenia społecznego, członkowie Kas wymienionych powiatów nominację tę powołują niewątpliwie z pełnym uznaniem.

SZTABIN POW. AUGUSTOWSKI

Miłe i pożyteczne święto braci strzeleckiej

Dorocznym zwyczajem odbyła się w dniu 7 czerwca rb. uroczyste święto P.W. i W.F. w Sztabinie, jako ośrodka dwóch kompanii strzeleckich t. j. 4 i 5-jej.

Na wspomniane święto przybył pan Starosta powiatowy z p. kapt. Dąbrowskim. Prekwencja tak strzelców, jak i ludności była znacznie większa niż w latach ubiegłych, co jest dowodem, że idea strzelecka szerzej i głębiej zapuszcza swe korzenie, kadry strzelców powiększają się z dnia na dzień, dzięki niestrudzonej pracy obs. prezesa powiatowego Z. S. Kazimierza Siwicki i Komendanta Obwodu Z. S. ob. Bohdana Michalskiego, oraz pp. kapitana Dąbrowskiego i por. Kiersztyni.

Zbiórka Oddziałów odbyła się przed Urzędem Pocztowym w Sztabinie, skąd nastąpił odmarsz na nabeżenstwo. Po nabeżeniu odbyła się defilada. Po defiladzie przy pomniku Włocności pan Starosta wygłosił gorące przemówienie o znaczeniu P. W. i W. F. oraz jaka rolę odgrywa siła militarna w państwach dobrze zorganizowanych, pod względem przysposobienia, wyszkolenia, jednocześnie zachęcając i młodzież na tym tak znośnym postępcu była zawsze wierna dla idei strzeleckiej, która jest wzmożona, a cel jej najsłabszy jest tu. — Broni Ojczyznę.

Po zakończeniu przemówienia parwał wspaniały tłum okrzyk na cześć Prezydenta i Wodza Narodu „Niech żyją!”

Kompanie Z. S. odmaszerowały na biskup, gdzie goście wspólnie ze strzelcami spżyli skromny obiad strzelecki.

Po obiedzie i malowniczej przeprawie rzuciło się 78 strzelców w wir zawodów. — Najlepsze wyniki były jak następuje: skok w zwyz 1,50 mtr., skok w dal 4,95 mtr., rzut oszczepem 39,50 mtr., bieg 100 mtr. 13 sek., i rzut kulą 9,15 mtr.

Strzelec Panasiewicz Romuald z Oddziału Z. S. Jaminy zdobył trzy pierwsze miejsca t. j. skok w zwyz, skok w dal i rzut oszczepem.

Po skończeniu zawodów pan Starosta

jako Prezes P.W. i W.F. rozdał wśród zawodników nagrody oraz dekorował wybitność wychowania fizycznego. O godzinie 20-tej w Damu Ludowym staraniem Oddziału Z. S. Jaminy została odegrana knackwidła le-

guńska p.t. „Jak kapral Szczapa wykiwił śmieć”. Po przedstawieniu bawiono się rebucami i wesoło pobudziło nawet i starszych do śmiechu.

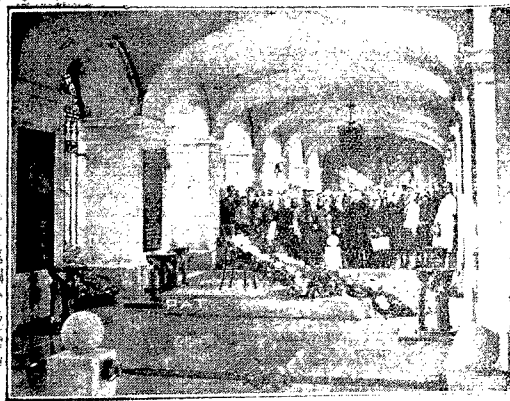
SOKÓŁKA

Nowy Zarząd Związku Legjonistów

Zarząd Główny Związku Legjonistów Polskich przyjął do zatwierdzającej wiadomości protokół zebrania organizacyjnego oddziału Związku Legjonistów Polskich

w Sokółce i zatwierdził nowoobrane władze oddziału z prezesem Stefanem Wolskim, starostą powiatowym na czele.

Gdańszczanie w Warszawie



Onegdaj przybyła do Warszawy wycieczka polskiej młodzieży gdańskiej, celem zwiedzenia pięknych zabytków stolicy, oraz zaministrowania swej przynależności do Matczynej. Wycieczka złożyła wieńiec na grobie Nieznanego Żołnierza.

Przedsiębiorcy autobusowi likwidujący komunikację mają zwrócić dowody rejestracyjne

WARSZAWA 11.VI. (PAT) Ministerstwo Robót Publicznych wydało okólnik zwracający uwagę Komisarzowi Rządu miasta stołecznego Warszawy i wojewodom na obowiązujące przepisy, celem uporządkowania ruchu samochodowego, a w szczególności ruchu autobusowego i taksówek.

Okólnik ten zawiera również szereg wyjaśnień, dotyczących się wykonania ustawy o państwowym Funduszu drogowym, gdyż termin płatności pierwszej raty opłat, upływa z dniem 15 czerwca r. b.

Ponieważ są podawane w prasie wiadomości, że niektórzy przedsiębiorstwa samochodowe miejskie i międzydzielne zamierzają zawiesić swą działalność, Ministerstwo Robót Publicznych poleciło, aby tablice i dowody rejestracyjne zostały przez zainteresowanych zwrócone do dnia 9 czerwca r. b. celem uniknięcia dalszego wymiaru opłat od wyciecznych pojazdów.

Również zasile zmiany w zakresie ruchu dotychczas zgłoszonego i podjętego, co do taryf i ilości kursu w eksploatacji, winny być do końca czerwca dokonane, gdyż niestosowanie się do planowo usta-

lonej komunikacji, według której, zgodnie z obowiązującymi przepisami nastąpiła rejestracja, będzie podlegało karze aż do odebrania znaków rejestracyjnych włącznie.

Stawki Funduszu Drogowego zostaną obniżone o 10 procent

WARSZAWA. Związek związków właścicieli autobusów otrzymał dziś od Ministerstwa Robót Publicznych oficjalne zawiadomienie o ustępstwach, jakie czynnik rządowe poczynili właścicielom autobusów. Ustępstwa te dotyczą jedynie obniżenia współczynnika zapelnienia (jedna z podstaw obliczania podatku drogowego). Sprowadza się to do obniżenia dotychczas-

sowej wysokości opłaty o 10 proc. Pozostałe postulaty nie zostały uwzględnione. W tych warunkach zainteresowani właściciele autobusów będą musieli zastanowić się nad wytworzoną sytuacją, oczekiwali bowiem większych koncesyj ze strony Ministerstwa Robót Publicznych. W sprawie tej mają być poczynione dalsze starania u rządu.

Silne lotnictwo, to silna Polska!

Co się dzieje w świecie?

Polska wybrana do Rady Adm. Biura Pracy

GENEWA. — Do grupy rządowej rady administracyjnej Międzynarodowego Biura Pracy wybrano na 4 wakujące

miejsca przy 58 głosujących Brazylija — 58 głosami, Polskę — 50 gl., Hiszpanie — 42 gl. i Danie — 31 gl.

Rząd Włoski zerwie zupełnie z Watykanem Wrazie pozostawienia na stanowisku politykującego biskupa Pisardora

WATYKAN. — Do Watykanu nadeszła nowa nota rządu włoskiego.

Co zawiera ta nota narazie niewiadomo, gdyż politycy watykańscy treść przygotowawanej noty trzymają w ścisłej tajemnicy.

Sytuacja jest nadal ciężka tak, że o ile rokowania obecne rozbiłyby się, grozi odwołanie przedstawicieli dyplomatycznych zarówno przez rząd włoski jak i przez Papieża.

Pewne odprężenie w sytuacji być może wywoła usunięcie z zajmowanego stanowiska generalnego sekretarza Akcji Katolickiej Pisardosa, którego to usunięcia

kategorycznie domagał się rząd włoski. Rząd zarzuca mu mieszanie się w sprawy polityczne a nawet utrzymywanie stosunków z wrogimi organizacjami zagranicznymi.

Na miejsca Pisardosa następcą jeszcze nie został zamianowany, rząd włoski zastrzega się jednak, że nie dopuści, by stanowisko to objął znowu jakiś politycznie zaangażowany człowiek. Jedynym następcą może być apolityczny biskup, arcybiskup lub inny dygnitarz kościelny, którego polityka nic nie obchodzi, a tylko sprawy religijne.

Rozmowy w Chequers moc dały konkretnych wyników

LONDYN. — Na posiedzeniu izby gmin zapytał poseł robotniczy Keoworthy kiedy Mac Donald będzie mógł złożyć oświadczenie o rozmowach z ministrami niemieckimi

Mac Donald odpowiedział, że w sprawie terminu dyskusji nie ma nic do powiedzenia ponad to, co było powiedziane

w komunikacie, wydanym w niedzielę wieczorem podczas wizyty ministrów niemieckich w Chequers.

Rozmowy te, stosownie do intencji, miały formę ogólnej wymiany myśli i nie osiągnięto żadnych innych wniosków lub uchwał, niż te, jakie były zawarte w komunikacie.

Rosja-Niemcy w ścisłym sojuszu wojskowym przeciwko Polsce

PARYŻ. — Sensacyjny reportaż Rene Marchanda w „Liberte” wylicza nowe podróże generałów Reichswehry, przedsięwzięte w ostatnich latach do Rosji sowieckiej.

Głową porozumienia niemiecko—sowieckiego jest generał Schleicher. Najbliższym jego współpracownikiem jest gen. bryg. v. Hammerstein, który pełnił funkcję szefa sztabu generaln. i który tajną podróż odbył do Rosji w sierpniu i wrześniu 1929 r.

Częste podróże do Rosji generała v. Blomberga obecnie dow. okręgu królewieckiego miały również na celu zapewnienie łączności Reichswehry z czerwoną armją. Gen. v. Blomberg jest autorem planu fortyfikacyjnego Kijowa.

Z Królewca wyjeżdżał gen. v. Blomberg do Rosji w specjalnie nagłych miach wojskowych. Pożatem jeździł do Rosji gen. Groener, gen. Johan v. Stuhl-nagel dow. dyw. berlińskiej.

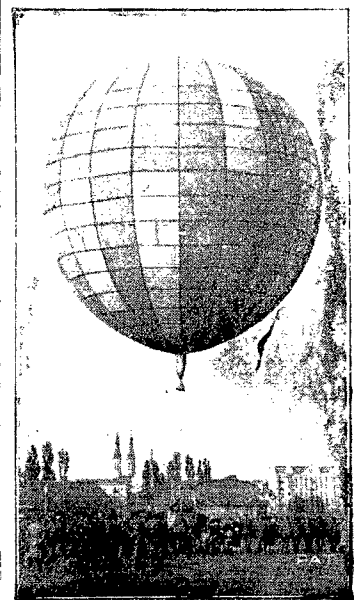
Czerwony krzyż nad Anglią Ludność wróży wojnę

LONDYN. Onegdaj wieczór w Anglii uważano niezwykle zjawisko natury.

Około godziny 11 w nocy na wysokości 5.000 metrów ukazało się czerwone światło o niezwykle silnym blasku. Świa-

to widać było na niebie około pięciu sekund, a blask był tak silny, że całe niebo było rozświetlone. Niektórzy twierdzą, iż tajemnicze czerwone światło miało kształt wielkiego krzyża.

Tydzien L. O. P. P.



Nowe ofiary czarnej śmierci

BERLIN. — W miejscowości Aiztau na Śląsku, gdzie niedawno zdarzyła się katastrofa, w której zginęło 6 górników, znowu miała miejsce nowa katastrofa, króra pochłoneła 2 życia ludzkie.

Skutkiem wybuchu gazów zatrutych zostało szereg robotników, których jednaln przywrócono do życia oprócz dwóch zabitych na miejscu.

Zatopiony krążownik powrócił do służby

SCAPA FLOW. Od dłuższego już czasu były czynione próby wydobycia na powierzchnię niemieckiego krążownika „Princ Regent Luidpol”, zatopionego w czasie wojny. Pomimo, iż okręt kilkanaście lat leży już pod wodą, badania nurków wykazały, że znajduje się on w bardzo dobrym stanie i oplaca się wydobyć go na powierzchnię.

Dzisiaj prace postąpiły tak daleko, że ukazał się z fal przed okrętu. Dalsze prace są w toku i należy przypuszczać, że w ciągu najbliższych dni cały krążownik zostanie wydobyty. Będzie to wielki triumf współczesnej techniki.

Wydalony uczeń zabił dyrektora nauczyciela i kolegę

SOFJA. 15-letni uczeń Dragolów, wydany z zła sprawowanie się ze szkoły w Ruszczuku, wdarł się do klasy, rzucił się na nauczyciela i zabił go na miejscu zapomocą sztyletu. Nim zaskoczeni kolegi zdali sobie sprawę z sytuacji—Dragolów wybiegł z klasy i spotkawszy dyrektora strzałem z rewolweru położył go trupem. Następnie Dragolów zaczął strzelać do usiłujących go rozbroić kolegów, których jednego zabił i kilku zranił.

Więści z całej Polski

Przygotowanie do wyborów w Płockiem

Głosowanie do Sejmu z okręgu wyborczego Nr. 9 (powiaty płocki, płoński, sierpecki i rypiński) odbędzie się 21 b.m. Zgłoszone zostały listy Nr. 1 (BBWR), 2 (PPS, dawna frakcja rewolucyjna), Nr. 4 (Lista Narodowa), Nr. 5 (Blok Lewicy Socjalistycznej, Bund i S.P.P.) Nr. 6 (Zy-

dowski robotniczy komitet wyborczy Polejsjon), Nr. 7—związek obrony praw i wolności ludu str. Centrolewu, Nr. 17—blok obrony praw narodowości żydowskiej w Polsce i Nr. 21— monarchistyczna organizacja wszechstanowa.

Kina w Warszawie jeszcze strajkują

Związki właścicieli kin postanowili nie otwierać kin tak długo, aż Rada miejska zdecyduje się uchwalić zmniejszenie ciężarów podatkowych nałożonych na kina.

Podatki należy bezpośrednio opłacić w czerwcu

Izba Skarbową przypomina płatnikom podatków bezpośrednich przypadającym w miesiącu czerwcu b. r. terminy płatności tych podatków a mianowicie:

- do 15 czerwca druga połowa różnicy między kwotą wymierzonego podatku przemysłowego od obrotu za rok 1930 a ustawowymi zaliczkami przypisanymi za tenże rok;
- do 15 czerwca państw. podatek przemysłowy od obrotu osiągniętego w miesiącu maju przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kateg. i przemysłowe I do V klg, prowadzące prawidłowe księgi handlowe oraz przedsiębiorstwa sprawozdawcze;
- podatek dochodowy od uposażeń, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę w ciągu 7 dni po dokonaniem potrąceniu względnie wypłacie odnośnych poborów;
- do 15 czerwca podatek od kapitałów i rent od wypłaconych w miesiącu maju dochodów z tytułu naftowych udziałów brutto;
- do 15 czerwca przypisana wskutek rozp. Ministra Skarbu z 23 marca 1931 L. D. V. 1594.2.31 rata podatku majątkowego dla płatnika II i III grupy kontyngentowej, przyczem się zauważa, że do tej ra-

ty ulgowej 14-dniowy termin niema zastosowania;

wszystkie zaległości odróżnione i rozłożone na raty z terminami płatności w czerwcu tudzież podatki na które płatnicy otrzymują nakazy płatnicze również z terminem płatności w tym miesiącu.

Izba Skarbową wzywa płatników do ścisłego dotrzymania przytoczonych wyżej terminów płatności z tem, że ich niedotrzymanie spowoduje bezwzględne wdrożenie kroków egzekucyjnych w temsamym dotkliwych kosztów.

Koncesje monopolowe tytoniowe i wódczane będą cofnięte osobom nieuprzywilejowanym

Z dniem 1 lipca br. upływa termin cofnięcia koncesyj monopolowych tytoniowych i wódczanych koncesjonariuszom nieuprzywilejowanym i oddaniem ich inwalidom wojennym.

Wobec tego, że termin odebrania koncesyj nieuprzywilejowanym był już szereg razy odraczany, Związek Inwalidów Wojennych R. P. wystąpił do Minister-

stwa Skarbu, Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, oraz do wszystkich województw z obszernym memorandumem, w którym domaga się nieprzedłużania już terminu ważności dotychczasowych koncesyj, znajdujących się w rękach osób nieuprzywilejowanych, oraz oddania ich, zgodnie z brzmieniem ustawy inwalidzkiej, inwalidom wojennym.

Początek załamania sowieckiego dumpingu cukrowego

O dumpingu rosyjskim na cukrowniczych rynkach europejskich i pozaeuropejskich brak nowych informacji. Nato-

miast krąży pogłoski, że Rosja kupiła 6 tys. tonn cukru niemieckiego.

Niestosowanie się do przepisów kwestarskich powoduje cofnięcie pozwoleń na kwestę Spotkało to Legję Inwalidów Wojsk Polskich

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych rozstąpiło do wszystkich województw pismo, w którym zawiadamia, iż stwierdziło, że zarząd główny Legji Inwalidów Wojsk Polskich, oraz osoby wydelegowane przez ten zarząd do celów kwestarskich nie spełniają przepisów, obowiązujących organizatorów kwest i dlatego pozwolenie na kwe-

stę na rzecz tego związku inwalidzkiego zostaje cofnięte.

Wobec tego zarządzenia, ministerstwo poleca wojewodom zabronić na terenie podległych im województw uprawiania kwesty na rzecz Legji Inwalidów Wojsk Polskich.

Jak Francja dba o macierzyństwo Państwa loteria dla karmiących matek

We Francji, zgodnie z ustawą z 1919 roku, niezamożne matki karmiące swe niemowlęta własną pierśią otrzymują miesięczną premję. Skarb państwa wydaje na ten cel 40 milionów franków rocznie.

Obecnie powstał bardzo oryginalny projekt stworzenia specjalnej państwowej loterii dla karmiących matek. Każda matka pobierająca miesięczną premję otrzymywałaby w dodatku do niej bezpłatnie bilet tej loterii, zamienne zaś matki mogłyby bilety kupować za gotówkę. Główne wygrane tej loterii wynosiłyby 1 milion

franków, 500 tysięcy i 100 tysięcy franków.

Jak więc widzimy Francja wszelkimi sposobami stara się popierać macierzyństwo, oraz zainteresowywać społeczeństwo przystępem ludności zdrowiem dziecka.

A dla niemowlęcia mleko matki jest niezastąpionym i najzdrowszym pokarmem. Nie może go zastąpić nawet najlepsze mleko krowie, które dla dorosłych jest przecie jednym z najtrudniejszych pokarmów.

Nowy zamach na Diamonda



Jack Diamond

amerykański król przemytników złobolu, który kilka tygodni temu został zwolniony ze szpitala, został ponownie ranny przez konkurencyjną bandę.

Przyjaciółka Diamonda

królowa zgodziła się dzielić dole i niedole króla przemytników.



Niezwykłe dzieje lorda Rafaela d'Aquilar O milionowy spadek po żydzie-biskupie i bankierze ubiega się 38 Weinerów i Agularów

Niezwykły proces spadkowy, wymierzony przeciwko państwu angielskiemu odbędzie się wkrótce w Londynie.

Historia jego związana jest ściśle z pewnym starym grobem na żydowskim cmentarzu w Kostolowicach, w Czechosłowacji. Grób ten, mimo iż ma już lat 200, jest stale ozdobiany kwiatami, na pomniku widnieje nazwisko d'Aquilar.

Ale należy zacząć od początku tej skomplikowanej historii.

W hierwszej połowie 18-wieku mieszkała w Hiszpanii bogata rodzina, nazwiskiem d'Aquilar.

Byli to żydzi, ale pod wpływem przesładowań inkwizycji przyjęli chrzest. Posiadali oni olbrzymie majątki, zamki po wszech domy po miastach.

W r. 1740 ktoś zadenuncjował przed inkwizycją d'Aquilarów, że są oni „magie i zaczęli prowadzić obszerne interesy. Wkrótce został barkierem dworu Małże Teresy.

Jego to pieniądze w sumie 300 tysięcy talarów przyczyniły się do budowy

rannos”, to znaczy, że w tajemnicy pozostali nadal żydami

Poddano torturom starego d'Aquilara, i wreszcie, darowano mu życie tylko pod warunkiem, iż najmłodszy jego syn Mojżesz Rafael zostanie księdzem katolickim. D'Aquila zgodził się i Mojżesz Rafael był już wkrótce ptem biskupem w Toledo.

Aquilaro wie, jednak zostali przy wierze swoich ojców i co piątek wieczorem kiwali się w żarliwej modlitwie przy blasku świec w katakumbach.

Pewnej nocy u biskupa w Toledo zjawiła się jego matka i z szlochaniem wyznała, że znówu na ich rodzinę uczyniono doniesienie i że ojcu i siostrze grozi auto-da-fé. Biskup pospieszył do władz inkwizycji, ale już było zapóźno: ojciec i siostra nie żyli.

Wówczas biskup zabrał matkę i brata który się uratował i opuścił krwawą Hiszpanię.

Udał się do Holandji, a stamtąd do Wiednia.

Tutaj Mojżesz Rafael jawnie powrócił do wiary żydowskiej, ufundował synagor wspaniałego Schönbrunnu.

Mojżesz Rafael d'Aquilar był dobrym synem i bratem. Matkę obywatel „bogactwami, a bratu podarował olbrzymie dobra czeskie, właśnie w Kostolowicach.

Tymczasem wybuchła wojna austriacko-pruska, Marija Teresa nie mogła zwrócić długu 300 tysięcy talarów i d'Aquilara ostrzeżono po przyjacielsku, by opuścił Austrię.

Udał się do Londynu; tam założył bank i w r. 1780 zmarł jako bogacz, członek izby lordów, nie zostawiając testamentu, tylko jeden legat dla wiernej swej gospodyni Sary Lepez, w wysokości 25 tysięcy funtów.

Jego olbrzymi majątek przeszedł z czasem na rzecz państwa angielskiego.

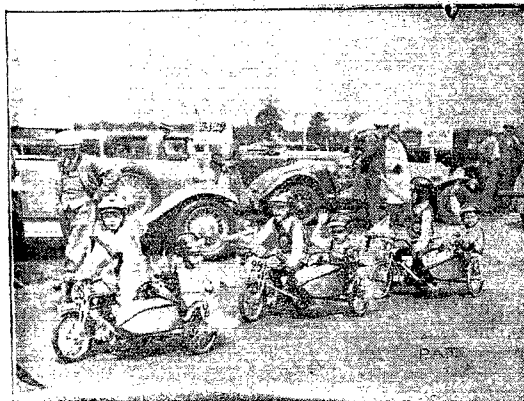
Tymczasem, jedyny jego krewny, brat w Kostolowicach umarł kilka miesięcy przed lordem Mojżeszem Rafaelem. Dzieci jego i wnuki pozostawszy nadal w majątku, zajęły się hodowlą win i przyjęły jako drugie nazwisko „Weiner”. Nazwali się więc, d' Aquilar-Weiner, a boczna gałąź tej rodziny zamieniła z czasem Aquilara na Agular.

Obecnie, wszyscy potomkowie człowieka, spoczywającego na żydowskim cmentarzu w Kostolowicach, a będącego bratem Mojżesza Rafaela, zjechali się w Piszczanach w liczbie 38 członków rodzin Weinerów i Agularów, i postanowili wytoczyć proces państwu angielskiemu o w należny im po stryjcymym prądziadku olbrzymi majątek.

Radjoprogram:

- PIĄTEK 12 VI 31 r.
- 12.10. Muzyka z płyt gramofonowych
 - 15.10. „Łódka z Warszawy do Berlina. — wygłosz. p. W. Grzelak
 - 16.00. Kącik artystyczny L.S.G.
 - 22.15. Muzyka z płyt gramofonowych
 - 16.47. Komunikat Centralnego Biura Hydrograf. dla żeglugi i rybaków
 - 16.50. „Lekcja języka francuskiego” Lektor Lucien Rouquiny
 - 17.15. Muzyka z płyt gramofonowych
 - 17.35. „Ostatnie wyprawy w Himalajach. — wygłosz. dr. H. Szatkowski (transmisja z Krakowa)
 - 18.00. Koncert popołudniowy z Poznania w wykonaniu orkiestry 50 Piłku
 - 20.00. Prasowy Dziennik Radjowy
 - 20.15. Koncert symfoniczny — wykonawcy: Orkiestra Filh. Warsz., Bronisław Wołstał (dyr) i Olga Kalwoda (śpiew)
 - 22.00. Feljeton „Światła wielkiego miasta. — wygłosz. red. M. Gliński
 - 23.00. Muzyka lekka i taneczna
- SOBOTA 13 VI 31 r.
- 12.10. Muzyka z płyt gramofonowych
 - 14.35. „Przegląd wydawnictw perfidycznych” prof. H. Mościcki
 - 16.00. Program dla dzieci: Słuchowisko dla dzieci starszych Bajka Andersena „Słowik”, w radio foniz. Stanisława Karwickiego
 - 16.30. Koncert dla dzieci
 - 16.50. „Oryginały w przeszłości polskiej. — wygłosz. Prof. St. Lempicki (transmisja ze Lwowa)
 - 16.25. Muzyka z płyt gramofonowych
 - 17.35. „Spała — letnia rezydencja Pana Prezydenta Rzplitej. — Ks. L. Lomski
 - 12.10. Muzyka z płyt gramofonowych
 - 19.40. „Skryżanka pocztowa rolnicza. — koresp. bież. omówi inż. W. Tarkowski
 - 20.00. Prasowy Dziennik Radjowy

Nasi milusiny



Konstruktorzy jednej z europejskich fabryk samochodów i motocykli skonstruowali małe motocykle, przystosowane do wymogów dziatwy, która z wielkim entuzjazmem przyjęła nową zabawkę. Na ilustracji widzimy defiladę najmłodszych zawodników przed wielkim dziecięcym rajdem motocyklowym na przestrzeni 4 km. W czasie zawodów padł światowy rekord szybkości wynoszący 12 km. na godzinę.

O krok od kraju płonących świątyń i klasztorów

O dwa kilometry stąd rewolucja wrę i kipi, a w eleganckiej miejscowości nadmorskiej życie pozornie niezmieniam się nie różni od tego, jakie było w przeszłym i pozaprzyszłym sezonie. To znaczy — właściwy sezon jeszcze się nie zaczął. Wielkie hotele, jak Continental, Hotel de Paris — są jeszcze zupełnie puste. Do niedawna jeszcze pełno w nich było emigrantów hiszpańskich, których pozboga rewolucja wyrzuciła z granic swego państwa. Zwłaszcza w wielkim hotelu Esqualeuna, najwspanialszym i najdroższym, który zawsze miał wyłącznie hiszpańską klientelę. W Esqualeunie zatrzymywała się przeważnie arystokracja hiszpańska, która wolała Hendave od San Sebastian, jako znacznie tańszą miejscowość z ładniejszą przytym plażą, dojeżdżając tylko do San Sebastian na walki byków. Zresztą — taniość jest rzeczą względną; dla Hiszpanów 150 franków francuskich dziennie nie jest drogą, dla oszczędnych Francuzów, no, i dla nas Polaków, przedstawia się to nieco inaczej.

Dzisiaj emigrantów już jest mało. Kto

miał wyciągnąć — pojechał dalej, nie czując się dobrze kolo granicy hiszpańskiego kotła. Bo Hendave od Hiszpanji oddzielone jest tylko rzeczką Bidassca, wpadająca tu właśnie do morza. Po drugiej stronie już Hiszpania. Maleńkie miasteczko, Fuentarabia, które poprzedziło swoje domki, jak gniazda jaskółcze, do zboczów Pireneów, jest już hiszpańskie, chociaż z Hendave widać je jak na dłoni. Fuentarabia, cicha i spokojna ściga licznów turystów w okolicy Wielkiej Noey, odbijając się tam bowiem tradycyjne przedstawienia pasyjne i misteria, urządzone wprost pod gołym niebem, na ulicach Zważwszy, że misteria te nie zmieniły się od czasów średniowiecza i że mają cudowne, autentyczne przedmioty wieczne to — wiele murów Fuentarabii pamięta bowiem panowanie Karola V-go, a na nieżle zachowane dwa jego zamki, — nie mczna się zdziwić turystom. Punktem oparcia tutaj też służy Hendave, skąd robi się wycieczki do Fuentarabii. Hendave jest miejscowością nawiąskros nowoczesną, europejską, podczas gdy w Fuentarabii jest może parę

tylko hotelików i to staroświeckich i brudnych.

Czy bezwzględna rozpata, z jaką zrewolucjonizowana tłuszcza trzebi wszystkie, co na zwiasek z kościelcem, nie zabije także pięknej kilkusiecznej tradycji widowisk pasyjnych? Byłoby to bardzo smutne.

Tymczasem więc w Hendave spokoini edwalete mogą mieć sensacje oglądania kraju, w którym jest rewolucja — przez mostek, i żyć niemal tak samo bez troski, jak dawniej. Bo hotelarze jednak są poważnie zainteresani: hiszpańska klientela odgrywa ważną rolę w ich przemyśle, dużo Francuzów i cudzoziemców przejeżdżałe też licząc głównie na walki byków w San Sebastian. Tętaż to klientela odgadnie i odpłynie dalej, wgląd Francji. Dla pragmatycznych odparczynku, bliskie sąsiedztwo rewolucji nie jest pełagajacze.

Narazie więc jest dość pusto i uroczno. Na plażę zaledwie kilkadziesiąt osób grzebie się w upalnym, pemimo wczesnej porę, słonecu, i wchłania w płuca słony oddech oceanu. Plaża wkleślem półkolem otacza zatoczke

wyznająca się w lał. Bidassca przy ujściu rzekłwa się szeroko i płetko. Na kwo błękitnicia Pirenejs, na niższych szczytach, nad Fuentarabia, widać poczepiane zameczki, wglądając, jak dziecinne zabawki. Za tą zateka jest jeszcze jedna i jeszcze następna i uszczę dalej — San Sebastian, błękitniale, ciodne w słońcu i palmach, perła nadpłynięckich morskich miejscowości. O ileś ładniejszej ed pobliskiego Biarritz!

Na prawo, po francuskiej stronie, horyzont zasłaniają dwie skały, t. zw. „Bliznicia” (Les deux jumeaux), znikaące do polowy w falach w czasie przyprływu. Tam wybierają się zwykle dzieci na pelów krewetek i krabów, których tam jest bardzo dużo i niecz się też zdarza, że kotros z nich, upolowane, musiale przesiedzieć na szczycie całej sześć godzin przyprływu. Za skalami, hen, można byłoby widzieć Saint-Jean-de-Luz, a za niem Biarritz. Ale dobrze, że nie widać. Skały, góry, morze, piach i niebo, i cęglny koloryst — błękit. Tak odpręczywa na nich oko.

Trecha przyznać, że właśnie pod względem piękna jaskrawej, południowej natury, Hendave robi niespodziankę podróżnikowi. Jadącemu tam po raz pierwszy od strony Bordeaux. Zaczynając od Bayonny krajo-

brz staje się tak nieciekawym, że może ogarnąć przerażenie. Błota, suchotnicze sosenki, no kępacz mchu, tubylcy, spacerujący wśród tych mekradel na szczudlach. Ani lasu, ani morza, żadnego ciekawego widoku. Za Dax, miejscowością kuracyjną o gorących źródłach, z kapielami gazowymi i borowinowemi, zaczyna się trochę polepszać i dopiero Hendave nagle ukazuje się z za pagórka w całej okazałości, otwierając szeroki horyzont oceanu.

Ludność miejscowa, rdzenna, nie napływcwa hotelarska, to Baskowie (w autentycznych beretach baskijskich) naród wesoly, szczerzy i sympatyczny. Piją dużo wina, grają z zapalem we wspaniałą, emocjonującą grę — „pelote basque”, polegającą na odbijaniu małej piłki drewniana łopatką, o specjalnie na to przeznaczony mur. Odbijają ją często turnieje gry w pelote, na prawdę bardzo ciekawie. W niedzielę i święta tańce i zabawy odbywają się wprost na ulicy — tańczy się przeważnie fandango.

Baskowie i Hiszpanie mają zbżone temperatury, upodobania i tańce. Szczęśliwy kraj, w którym klimat, pozwala bawić się, tańczyć, pracować i odpoczywać — pod gołym niebem!

H. N.

J. ZYLBERSZTEJN

Sienkiewicza 12, tel. 8-32

Poleca:

- artykuły optyczne, chirurgiczne, aparaty fotograficzne, plóra wieczne i wyroby stalowe ostre po cenach fabrycznych

Twój obowiązek być członkiem L. O. P. P.!

Białystok

CZERWIEC 12 PIĄTEK

Dzisiaj: Serca Jezusowego
Jutro: Antoniego Pad.
Wsch. sl. 3.26. Zach. sl. 19.44.

Przyjęcia u P. Wojewody

Pan Wojewoda przyjął w dniu wczorajszym p.p.: Lucjana Witkowskiego—starostę ostrowskiego; H. Mejera—wiceburmistrza m. Ostrowi, K. Robakiewicza—starostę grodzieńskiego; ks. pplk. Ottona Krystyna—zastępcę dziekana wojskowego w Grodnie, oraz złożyli wizyty Panu Wojewodzie p.p.: dr. Janusz Robotek — kierownik wytwórni wódek i Adam Wiktor Tomir — dyrektor gimnazjum w Wołkowysku.

Konferencja

Wczoraj w gabinecie służbowym P. Wojewoda odbył konferencję z p. plk. Stanisławem Kalabińskim, dcą brygady KOP w Grodnie.

Na Zjazd Prezesów

W dniu wczorajszym prezes Sądu Okręgowego w Białymstoku, p. Leon Zubelewicz, wyjechał na zjazd prezesów Sądów Okręgowych do Warszawy.

Poświęcenie nowego gmachu Sądu Okręgowego

W dniu 14 b.m. odbędzie się uroczyste poświęcenie gmachu Sądu Okręgowego w Białymstoku, zbudowanego przy zbiegu ulic Mickiewicza i Ś-to Jańskiej. Na program złożą się: nabożeństwo w Kościele Farnym, poświęcenie gmachu Sądu przez księdza dziekana Chodykę, przemówienia i okolicznościowy bankiet.

Podziękowanie.

Koleżankom, kolegom, krewnym, znajomym, przyjaciółom oraz Ks. Proboszczowi z Krypna, Niewodnicy i Starosieli, którzy oddali ostatnią przystupę mej Żonie s. p. Barbarze Siwakowej, nauczycielce z Krypna, składam serdeczne Bóg Zapłać.

Srokskany mąż.

429-1

Na nowej siedzibie

Z dniem 10 czerwca r. b. biura Zarządu Powiatowej Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny i sfederowanych związków przeniesione zostały do lokalu przy ul. Warszawskiej № 9.

W sprawie wyasfaltowania ul. Mickiewicza

Prezes Izby Skarbowej, p. Ferdynand Świtalski w piśmie, skierowanym do prezydenta miasta, p. Hermanowskiego poparł starania prezesa Sądu Okręgowego p. Zubelewicza, w sprawie wyasfaltowania ulicy Mickiewicza na odcinku od ul. Elektrycznej do Ś-to-Jańskiej.

Kto z cywila mknie do wojska

W dniu 13 b.m. o godz. 8 przed Komisją Poborową winni się stawić poborowcy rocznika 1910 i kat. „B” roczników 1909 i 1908 o nazwiskach na początkową literę K z terenu III i IV komisariatu.

Leńska miejskie

W ślicznie położonym zakątku Zwierzyniec, gruntemie odremontowanym budynku maistrza kłim, pozostało jeszcze kilka pokoi do wynajęcia nadających się zupełnie na letnisko, w cenie stosunkowo niskiej wynoszącej zaledwie 75 zł. na cały sezon.

Ceny na zboże

W dniu wczorajszym na rynkach białostockich notowane następujące ceny na zboże: żyto 27 zł, pszenica 34 zł, jęczmień 28 zł, i owies 31 zł.

Doroczne zebranie P.K.K.

W dniu dzisiejszym o godz. 19 m. 30 z sal. posiedzeń Magistratu odbędzie się doroczne walne zebranie Pańskiego Biłego Krzyża z następującym porządkiem dziennym: zagajenie, wybór prezydium, odczytanie protokołu z poprzedniego zebrania, sprawozdanie z działalności Kola, sprawozdanie Komisji Finansowej, sprawozdanie Komisji Rewizyjnej, budżet na rok 1931/32, plan pracy na rok 1931/32, wybory do Zarządu i Komisji Rewizyjnej, wolne wnioski.

Nr. E 402 | 31

O GŁOSZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Białymstoku rew. Ill-go mający swą kancelarię w Białymstoku przy ulicy Czeszochowskiej № 21² na zasadzie art. 1030 U.P.C. podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 24 czerwca 1931 r. od godz. 10 rano, w domu № 33 przy ul. Marszałka Piłsudskiego w Białymstoku w mieszkaniu Izabela Agurta odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, a mianowicie: meblowania oszacowanych na 1180 zł. Spis rzeczy i ich szacunek można obejrzeć w dniu licytacji.

Białystok, dnia 10 czerwca 1931 r.

430-1

Komornik E. Koroczyński

Magistrat zamierza zlikwidować Straż Pożarną?...

Nierzeczowa plotka czy rzeczywisty niefortunny pomysł oszczędnościowy? Zaniepokojona opinia domaga się wyjaśnienia

W niektórych kółkach naszego miasta rozszalała się pogłoska, jakoby Magistrat zamierzał ze względów oszczędnościowych zlikwidować Miejską Straż Pożarną. Wiadomość ta jest takim dziwolągami, że naprawdę budzi zdumienie. Czyżby rzeczywiste pomysł taki mógł się zrodzić w głowach zarządców miasta? Notując pogłoskę tę z obowiązku dziennikarskiego, ani na chwilę nie wątpimy, że jest ona bezpodmiotowa. Bowiem nie do pomysłenia jest fakt, aby Magistrat mógł zdecydować się na przekreślenie dorobku wielu lat, oraz starań i pracy wielu ludzi, znoszących instytucję, jedyną bodaj z pośród wszystkich instytucji miejskich działającą najsprawniej i ku wielkiemu pożytkowi mieszkańców. Dowodzenie potrzeby istnienia Straży Pożarnej w stuś tysięcznym mieście byłoby wybijaniem otwartych drzwi. Potrzeba ta jest najzupełniej zrozumiała i żadne argumenty nie mogą oprzeć niefortunnego pomysłu magistrackiego, o ile ten rzeczywiste istnieje.

ochotniczej straży białostockiej, — aby mieć dokładny obraz nieszczęść, grozących miastu, wrazie realizacji omawianego projektu.

Wątpić nie należy, że wystąpieniem z projektem takim nikt nie zechce ośmielić się i że pozostanie on na stały spoczynek w lamusie nieprzemysłanych idei.

Wyniki egzaminów w Państwowym Gimnazjum Żeńskim

Osiemnaście abiturjentek na nowej drodze życia

Wczoraj zostały zakończone egzaminy maturalne w Państwowym Gimnazjum Żeńskim im. Anny z Sapiechów Jabłonowskiej. Wszystkie abiturjentki w liczbie 18, dopuszczone do egzaminów pisemnych i ustnych, otrzymały świadectwa dojrzałości. Zwycięzczyniami frontów egzaminacyjnych, a więc paniami: Halinie Antoniewiczównie, Leokadii Dawidowiczównie, Melicie Fechnerównie, Stanisławie Jarów-

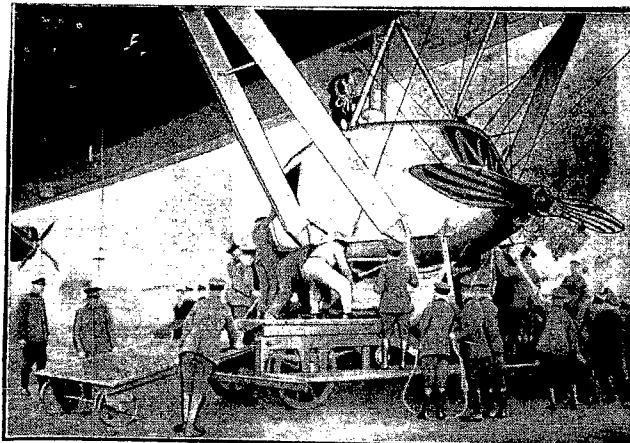
nie, Esterze Gordonównie, Eleonorze Jaromiance, Wandzie Kitszelównie, Marji Kozarzewskiej, Helenie Malinowskiej, Irenie Mokierównie, Helenie Nowakowskiej, Marji Sobocińskiej, Minnie Szapirównie, Janinie Światulewiczównie, Gertrudzie Weberównie, Emilii Wojtulewskiej, Pelagii Wróblównie i Annie Zahorowskiej składamy gratulację z racji osiągniętych wyników osmioletniej pracy i szczerze życzenia powodzenia na nowej drodze życia.

Urzednicy Skarbowi uzupełniają fachowe wiadomości

W tygodniu bieżącym otwarte zostały kursy buchalleryjne skarbowe dla urzędników Izby Skarbowej i Urzędów Skarbowych pod przewodnictwem p. Włodzimierza Kościejskiego, naczelnika Wydziału Izby Skarbowej.

Wykładowcami na kursach są wyżsi urzędnicy Izby Skarbowej oraz delegowani z Ministerstwa Skarbu p. Tadeusz Katiwicz. Na kurs uczęszcza 30 osób.

Przygotowania Zeppelina na spotkanie „Nautilusa”



W związku z przygotowaniem „Zeppelina” do podróży na biegun wynaleziono i zastosowano nowy sposób kotwiczenia na różnych terenach balonu, który przedstawia nasza ilustracja.

Pracownicy kolejowi propagują akcję L. O. P. P.

Komitet Kolejowy L.O.P.P. w Białymstoku urządził w dniu 13 b.m. (sobota) o godz. 18 na obszernym placu Ogniska Kolejowego przy szosie Żółtkowskiej bardzo ciekawe pokazy obrony przeciwgazowej, oraz w sali Ogniska Kolejowego daje widowisko, na które złożyła się: przemówie-

nie okolicznościowe, odczyt o gazach, koncert zespołu mandolinistów, śpiew chórny, a po zakończeniu widowiska odbędzie się zabawa taneczna przy udziale orkiestry kolejowej. Wstęp dla wszystkich bezpłatny.

Dostawcy mięsa do wojska winni wykazać datę uboju

Zdrowie żołnierzy wymaga baczej uwagi

Magistrat m. Białostoku zwrócił się do garnizonów wojskowych z prośbą, ażeby intendencki, czyniący zakupy mięsa dla danej formacji przy przyjmowaniu zwracali baczną uwagę na stemple rzeźni miejskiej oraz datę pieczęci celem unik-

nięcia możliwości używania przez dostawców podrobionych względnie fałszywych pieczęci. Intendenci winni każdorazowo przy przyjmowaniu mięsa dla wojska żądać od dostawców zaświadczenia Kierownika Rzeźni miejskiej w Białymstoku, stwierdzającego datę uboju oraz ilość i rodzaj mięsa, wywiezionego z rzeźni na użytek wojska. Należy nadmienić, iż obrót mięsem w Białymstoku, niezapatrzonem znakami sprawdzania i stemplem tutejszej rzeźni jest bezwzględnie zakazany.

Usiłowanie samobójstwa Kolażajówna Marja, lat 23, służąca panna, zam. przy ul. Rynek-Kościuszki № 45, usiłowała popełnić samobójstwo przez wypicie esencji octowej. Desperatkę odwieziono do szpitala św. Rocha. Stan zdrowia nie zagraża życiu. Dochodzenie prowadzi się.

APOLLO Na ekranie: Wesoly tydzień znakomici humorysty FALP i FŁAPP

Zgubiono zaświadczenie wojskowe, wydane przez P. K. U. Białostok na imię Aleksandra Sulawko, roczn. 1908 zam. Białystok, ul. Stoleczna 13. Powyższe unieważnia się. 429-3

Gimnazjum Koedukacyjne z prawami gimnazjów państwowych SIENKIEWICZA 4, TEL. 11-54. Egzaminy wstępne do kl. I-VII od 15 czerwca b. r.

Do podania załączyc należy metrykę urodzenia, świadectwo szczepienia ospy i ewentualnie świad. szkolne. Kancelaria przyjmuje codziennie o godz. 9-14. 417-3

Bogactwo i dobrobyt może osiągnąć każdy, nabywając los w KOLEKTURZE Polskiej Państw. Loterii Klasowej

JERZEGO DĄBROWSKIEGO w Ostrołęce ul. 11-go Listopada № 37, telefon № 66 (lokal hurtowni tytoniowej) Nie zwlekaj! Zamów los natychmiast! Ogólna suma wygranych 32.000.000 zł. Główna wygrana 1.000.000 zł. Żadne ryzyko, co drugi los wygrywa. Nie zwlekaj! Droga do szczęścia otwartal Ceny losów: I—10 zł. II—20 zł. III—40 zł. CIĄGNIENIE: II kl. 16 i 18 czerwca III kl. 14 i 16 lipca IV kl. 11 i 13 sierpnia V kl. od 19 IX. do 17 X. włącznie Zamówienia listowne uskutecznią się odwrotną pocztą.

Zdrowie i siły zachowa każdy palacz (ka) używając ochrone tuki (gily) „Filtrowki” z Hurtowni Tytoniowej

Według opinii wybitnych lekarzy oraz tysięcy palaczy specjalnie spreparowane, patentowane tuki „FILTRÓWKI” fabryki „Dzwon” w Warszawie pochłaniają wszystkie szkodliwe dla zdrowia składniki, zawarte w tytoniu. Nie rujnujcie własnych płuc! Żądajcie tylko „FILTRÓWKI”! Skład fabryczny w Hurtowni J. DĄBROWSKIEGO. Przy większych zamówieniach dostawa gily na miejsce własnym samochodem. 421-0

NA EKRAKIE „MODERN” Dziś po raz pierwszy w Białymstoku RAPSDOJA RUMUŃSKA Dramat wielkiej miłości i walki o prawdziwe szczęście w rolach głównych: MARCELA ALBANI MIRODĄJ MALIKOW

Z dnia i nocy

Kradzieże — Do mieszkania Prochackiego Jana, zamieszkałego we wsi Sokole, w gm. Michałowo, za pomocą podrobionego klucza dostał się niejaki Turosiński Stefan, mieszkaniec tejże wsi. Skradł 130 zł gotówki. — Boryslawiczowi Aleksandrowi, zamieszkałemu przy ul. Krąpcowej № 3, skradziono warzywa na sumę 30 zł. — Truskowskiemu Kajetanowi, skradł niejaki Birylo Wiktor zegarek kieszonkowy. Birylo znany kieszonkowiec niejednokrotnie już był karany za tego rodzaju występki.

Nagły zgon Brozi Abram, lat 42, zamieszkały przy ul. Sosnowej 18, zmarł nagłe na udar serca w mieszkaniu swej siostry Gormostańskiej, zamieszkał przy ul. Wojskowej №5.

Fatalny upadek Berel Jones, zam. przy ul. Ś-to Jańskiej 14, upadł na ulicy i pokaleczył sobie twarz, nos i oczy. Poszwanokowanego odwieziono do szpitala żydowskiego.

Zdemaskowanie oszustwa Łukasik Władysław dokonał oszustwa na szkodę Ekszteinówny Liwisy, zam. przy ul. Rebińskiej № 4, przedstawiając się za agentów lombardowego Banku Spółdzielczego. Łukasik, notowany już kilkakrotnie za podobne oszustwa, osiadł w areszcie.

Kradzieże Na szkodę Smolczyńskiego Józefa i Mastkowskiego, sprzedane otwarte okno z mieszkania na I-szym piętrze spradziono wda rewolwery i 60 zł. gotówki, oraz dokumenty osobiste. Sprawcy nieznani. Truskowskiemu Kajetanowi, zam. we wsi Krynki, powiatu sokolskiego, skradziono na przystanku autobusów miejskich zegarek wart. 500 zł. z kieszni.

Pożary W posesji Adina Judela, zam. przy ulicy Surażskiej 42, wybuchł pożar w chlewku, wskutek palenia ognia na podwórzu, celem gotowania białizny. Ogień ugaszono przed przybyciem Straży Ogniowej. Dochodzenie wszczęto.

W dniu 6 b.m. około godziny 19-tj w osadzie Kuroszczupowszczyzna, gminy Świsłocz wybuchł pożar, w czasie którego na szkodę 3 gospodarzy spłonęło: 4 domy mieszkalne, 3 stodoły, 6 chlewków, narzędzia rolnicze i inwentarz martwy — ogólnej wartości 18.500 zł. Wstępem dochodzeniem ustalono, iż pożar powstał wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem małoletnich dzieci poszkodowanego Gowsia Pawła.

Rabunek na szosie Berman Mojżesz, zam. w Grodnie, przy ulicy Kolejowej 7, zameldował w policji, iż powracając furmanką z Druskińnika do Grodna, na 12 km. szosy Druskińnik—Hoża, napotkał trzech nieznanych mu osobników, którzy podeszli do niego, żądając ognia do papierosa, a następnie zabrali mu z kieszni 12 zł., poczem zbiegli. Pościg za napastnikami zarządzone.

Zabójstwo na pastwisku Pomiędzy mieszkańcami wsi Łohnowice, gminy krzemienieckiej, a mieszk. wsi Ławry, gminy Piaski, pasącymi trzode chlewną, wywnikł zatarg na tle wypasania pól, w czasie którego Dowgiel Józef, lat 24, mieszk. wsi Ławry, gm. Piaski—wystąpił z karabinu zabił Aleksandra Oleszkiewicza, mieszk. wsi Łohnowice. Zabójcę aresztowano. Trupa zabezpieczono do dyspozycji władz sądowo-lekarskich. Dowgiel posiadał karabin nielegalnie.

Wytowione zwłoki Około wsi Szabany, gm. Porzecze, zostały wytowione z Niemna zwłoki kobiety, lat około 30; na prawym polcu i głowie widnieją ślady uszkodzenia. Tożsamości zwłok narazie nieustalono. Trupa zabezpieczono do dyspozycji władz sądowo-lekarskich. Dochodzenie wdrożono.

FORTEPIAN krótki, w stanie dobrym i PLAC około 150 sąż. kw. przy ul. Czystej #32 i Poleskiej — do sprzedania. Dowiedzcie się: Artyleryjska 4 m. 6. 427-3

Konto P. K. O. Nr. 68425.

Redaktor przyjmuje od godz. 12-13; telefon № 2-73 Redakcja czynna od godziny 12-14 i od 19-21 Telefony Redakcji: dzienny — 10-06, nocny — 2-73, Rękopisów redakcja nie zwraca. CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośzeniem do domów, lub przesyłką pocztową — 4 zł. CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowej wysokości przed tekstem — 70 gr., w tekście 80 gr. za tekstem — 25 gr.; kronika reklamowa, komunikaty — 1 zł. za wiersz redakcyjny; drobne — 20 gr. za wyraz. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50 proc. drożej; z zastrzeżeniem miejsca — 25 proc. drożej. Nekrologi 50 proc. taniej, dla poszukujących pracy — 50 proc. zniżki. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Układ ogłoszeń przed tekstem 5^o łamowy, za tekstem 10^o łamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń. Konto czekowe P. K. O. Nr. 68.425